

Android wszystkich szpieguje

25 listopada 2017

Android namierza lokalizację użytkowników nawet, jeśli wyraźnie sobie tego nie życzą. Jak wykazało śledztwo przeprowadzone przez magazyn „Quartz” telefony z systemem Android zbierają dane o lokalizacji wież przekaźnikowych i wysyłają te informacje do Google’a. Zatem nawet jeśli wyłączymy GPS i nie zezwolimy żadnej z aplikacji na zbieranie informacji o naszym położeniu, system operacyjny Google’a nadal będzie to robił i będzie przekazywał koncernowi dane. W odpowiedzi na pytanie redaktorów „Quartz” przedstawiciele Google’a potwierdzili, że tak się dzieje.



Jak stwierdził rzecznik prasowy firmy, Android działa tak od 11 miesięcy. Zbiera dane o pobliskich przekaźnikach, by móc wysyłać użytkownikom różne komunikaty. Rzecznik zapewnił, że dane te nigdy nie były używane, ani nie są przechowywane, a Google właśnie podjęło działania w celu zaprzestania ich gromadzenia. Dodał, że do końca listopada telefony z Androidem albo przestaną wysyłać do Google’a takie dane, albo użytkownik zyska możliwość zablokowania tego mechanizmu.

„W styczniu bieżącego roku postanowiliśmy wykorzystać identyfikatory przekaźników w roli dodatkowych danych, które

pozwoła nam na poprawienie pewności i wydajności mechanizmu dostarczania powiadomień. Nigdy jednak nie włączyliśmy tej technologii w nasz system synchronizacji sieci, więc zebrane dane były natychmiast usuwane” – zapewnia rzecznik.

Postępowanie Google’a każe zadać pytania o przestrzeganie prywatności użytkowników przez tę firmę. Szczególnie na terenach miejskich, gdzie przekaźników jest dużo, triangulacja pozwala na określenie z dużą dokładnością położenia użytkownika. Działanie koncernu jest tym bardziej naganne, że śledzeni byli wszyscy, nawet ci, którzy wyłączając GPS i nie dając różnym aplikacjom dostępu do informacji o lokalizacji wyraźnie wskazywali, że nie chcą być śledzeni.

Wygląda na to, że Google zbierał informacje ze wszystkich nowych wersji Androida, niezależnie od tego, na jakim urządzeniu był zainstalowany system. Anonimowe źródło zdradziło dziennikarzom serwisu „Quartz”, że dane takie trafiały do usługi Firebase Cloud Messaging. Dane były zbierane przez system i wysyłane do Google’a za każdym razem, gdy urządzenie z Androidem miało dostęp do internetu. Tam, gdzie połączenia internetowe były stale włączone, urządzenia wysyłały dane natychmiast po tym, jak znalazły się w zasięgu nowego przekaźnika. Gdy urządzenia z Androidem były podłączone do sieci WiFi wysyłały informacje o przekaźnikach nawet wówczas, gdy nie było z nich kart SIM.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Qz.com

Ilustracja: [mammela](#) (CC0)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)